

No 137.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Marka.
Czw. św. Gerwazego.
Piąt. św. Sylwesterza.
Sob. św. Alojzego Gonz.
Niedz. św. Paulina B.
Pon. św. Agrypiny B.
Wt. św. Jana Chr.

Wschód słońca godz. 3 m. 39
Zachód słońca godz. 8 m. 23
Dług dnia godz. 16 m. 44
Przybyło słońca godz. 9 m. 10

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 3.

Telefonu Nr 593

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 18 czerwca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nowokrogi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2 w południe i 7 1/2—8 1/2 wieczorem, w nie. dzień i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 134

Dr. Watten
przeprowadził się. 1708 Nowo-Spacerowa Nr. 7.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS
2887

Dr. LEYBERG
wyjechał.

Wraca 13 lipca. 1793

O prawa polaków w Prusach.

Profesor Buzek, poseł do austriackiej Rady państwa w Wiedniu udzielił naszemu korespondentowi kilku uwag o wydaleniu polaków, obywateli austriackich i rosyjskich z Prus.

Profesor Buzek zwrócił uwagę przedewszystkiem na ten fakt, że rząd niemiecki, zawierając z rządem austriackim traktat handlowy w 1905 r. (z 25 stycznia) nie uregulował kwestyi traktowania obywateli austriackich w Niemczech. Nie uczynił tego z uwagi na Prusy. Nie chciał się też zgodzić na to, ażeby obywatele austriaccy w Niemczech mieli prawo swobodnego pobytu, prawo osiedlania się, prawo swobodnego wykonywania jakiegokolwiek zawodu i odwrotnie ażeby obywatelom niemieckim w Austrii przysługiwały zupełnie te same prawa.

Ponieważ faktycznie, aczkolwiek nieprawnie obywatele niemieccy korzystają w Austrii z tego swobodnego prawa pobytu, prawa osiedlania się i prawa swobodnego wykonywania jakiegokolwiek zawodu, przeto wówczas na domaganie się Koła polskiego rząd austriacki wyraził na rządzie niemieckim obietnicę, że w sprawie ochrony robotników austriackich w Niemczech będzie zawarty osobny traktat. Obietnicę tę ubrano w formę artykułu 6-go traktatu handlowego z 25 stycznia 1905 r.

Tego przyrzeczenia rząd niemiecki nie dotrzymał. Pomimo, że za dwa lata traktat handlowy kończy się, artykuł szósty władze pruskie nie wykonały wcale — prof. Buzek postawił w komisji budżetowej wniosek, ażeby rząd złożył izbie poselskiej sprawozdanie, dlaczego dotychczas artykuł szósty traktatu handlowego nie wykonał. Komisja budżetowa przyjęła wniosek profesora Buzka. Nie ulega też wątpliwości, że przyjmie go także i izba poselska.

Nie poprzestał atoli prof. Buzek na tym wniosku.

Chodziło mu o to, ażeby rząd austriacki z góry wiedział podczas nadchodzących układów z Rzeszą niemiecką o nowy traktat handlowy, że parlament austriacki nie zgodzi się na traktat handlowy z Niemcami, nie zawierający postanowienia, mocą którego zagwarantowano by obywatelom austriackim w Niemczech i obywatelom niemieckim w Austrii prawo swobodnego pobytu, prawo osiedlania się, prawo wykonywania jakiegokolwiek zawodu, a to na tych samych warunkach, jakie obowiązują w owych państwach dla własnych poddanych.

Obywatele austriaccy narodowości polskiej — ciągnął profesor Buzek — ponoszą niesłychane straty z tego powodu, że rząd pruski dopuszcza u siebie do zajęć obywateli austriackich narodowości polskiej tylko w dziedzinie rolnictwa. Dopuszcza ich na bardzo uciążliwych warunkach i to tylko pod warunkiem, iż przed 20 grudnia każdego roku opuszczają Prusy, poczem mogą do Prus powrócić dopiero w lutym roku następnego.

Nadto — jak wynika z orzeczenia urzędów asekuracyjnych pruskich — zakłady ubezpieczeniowe od wypadków nieszczęśliwych przyznają wprawdzie renty robotnikom polskim z Austrii, dotkniętym w Prusiech nieszczęśliwym wypadkiem, lecz tej renty nie wypłacają, ponieważ ustawy pruskie ustanawiają, że zakłady asekuracyjne nie powinny wypłacać renty osobom, mieszkającym za granicą. Robotnikom polskim, którzy są obywatelami austriackimi, w Prusiech stale mieszkać niewolno, a zatem renty, przyznanej im wyrokiem zakładu ubezpieczeniowego, nie mogą otrzymywać.

Rząd austriacki — oświadczył profesor Buzek — mógłby na podstawie obecnego traktatu wydalać obywateli pruskich z Austrii. Takim wydalaniem, jako środkiem odwetowym, zagroził w 1898 roku hrabia Thun, ówczesny prezes ministrów. Rząd austriacki był wtedy za słaby, aby tę groźbę wykonać. Tym razem atoli musi rząd austriacki z góry wiedzieć, że parlament austriacki przyjmie tylko taki traktat handlowy z Niemcami, który będzie zawierał wszelkie gwarancje swobodnego pobytu, osiedlania się i wykonywania jakiegokolwiek zawodu w Prusiech obywatelom austriackim bez różnicy narodowości. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Izba poselska oświadczy się za wnioskiem prof. Buzka. W ten sposób rząd austriacki będzie wiedział, co ma robić, tembardziej, że na ponowne

wstawienie artykułu szóstego z traktatu z 1905 roku w nowy traktat z Rzeszą niemiecką parlament austriacki nigdy nie przystanie, ponieważ ten artykuł szósty jest poprostu mydleniem oczu i ma na celu załatwienie całej sprawy ze szkodą obywateli austriackich narodowości polskiej. Poprzednio rząd niemiecki tej obietnicy nie dotrzymał, tak samo nie dotrzymałby tej obietnicy i w obecnym traktacie. Stwierdzono to właśnie publicznie przez postawienie i przeprowadzenie wniosku w komisji budżetowej, a następnie w Izbie poselskiej.

A więc cel został dopięty. Nareszcie Niemcy policzą się z obcymi wpływami, n. b. jeżeli będą zmuszone liczyć się z Austrią, za 2 lata, tak jak dziś, kiedy są odosobnione.

Kongres kobiet w Budapeszcie.

W poniedziałek otwarto tu uroczyste międzynarodowy kongres związku światowego zwolenniczek prawa głosowania kobiet. Potrwa on siedem dni. Bierze w nim udział także międzynarodowa liga mężczyzn, sprzyjających prawu głosowania kobiet. Reprezentowanych jest 27 krajów. Rano odbyło się w kalwińskim kościele nabożeństwo, na którym Anna Show wygłosiła kazanie. Było to pierwsze kazanie kobiece w Węgrzech.

Po południu o godz. 4 odbyło się uroczyste otwarcie kongresu w sali konserwatorium. Rozpoczęło je wejście pięciu szaro ubranych robotnic, niosących biało-żółte sztandary z napisami w różnych językach. Orkiestra teatru narodowego odegrała umyślnie na tę okoliczność ułożony utwór kompozytora dr-a Aladara Reny'iego. Potem prezydentka pani Chapman Catt zagała kongres.

Zagraniczne wyższe uczelnie.

Zarząd Zjednoczenia Towarzystw młodzieży polskiej zagranicą podaje do wiadomości, iż po wszelkie informacje o studiach, warunkach pobytu i życia młodzieży zwracać się należy z dołączeniem marki 20-groszowej pod następującymi adresami:

Antwerpia: Société de étudiants Polonais 33, rue du Siege, 33 Anvers—Belgique.
Leodjum: Société des étudiants polonais 35, rue Surlat, 35 Liège—Belgique.
Verviers: T. Zieleniewski, 20 rue Simon Lobet, 20 Verviers—Belgique.
Gembloux: M. Jastrzębowski, 18, rue Pierquin, 18 Gembloux—Belgique.
Genewa: Société de étudiants polonais, 1, rue Bernard Dussand, 1 Genève—Suisse.
Zurich: M. Lewandowski, 6, Sonnegst 6 Zurich—Suisse.
Fribourg: Szw. M. Konieczny 8, rue Beauregard, 8 Fribourg—Suisse.
Paryż: Société de étudiants polonais 43, rue Tournefort, 43 Paris V.
Nancy: E. Łączkowski, 4, rue du Bastion, 4. Nancy—France.
Montpellier: M. Wolszczanówna 21, B-d des Arceaux 21, Montpellier—France.

Wiedeń: Polnischer Studentenverein, Wien VIII, Lenangasse 7.

W Niemczech Zarząd Zjednoczenia uprosił o informowanie pp.:

B. Szwarc, Römerstr. 91 München
Sikora, Leipzig, Turnerstrasse 16-II.
Maćkiewicz, Freiberg, Pipiherstrasse 8.
W. Klepacki, Coethen (Anhalt) Antoinettenstr. 8.
K. Wejdlich, Karlsruhe, Rintheimerstrasse 3.
J. S. Littauer, Heidelberg, Theaterstrasse 2.
C. Bydalek, Freiburg, Br. Hugstetterstr. 46.
Niezależnie od tego o zakładach naukowych w całej Belgii informuje: M. Jastrzębowski 18, rue Pierquin 18, Gembloux—Belgique.

W Szwajcarii: Société des étudiants polonais 1, rue Bernard Dussand 1, Genève—Suisse.

We Francji: Société des étudiants polonais 43, Tournefort 43, Paris V.

W Niemczech: J. S. Littauer, Heidelberg, Theaterstrasse 2.

Po przyjeździe nowoprzybyli koledzy winni się udawać pod wskazane adresy, gdzie znajdą pomoc w wyszukaniu mieszkania, zapisie i t. d.

†

Prof. Stanisław Pareński.

Wczoraj zrana nadeszła do Krakowa wstrząsająca wiadomość o nagłym, tragicznym zgonie profesora Stanisława Pareńskiego, jednego z najbardziej znanych i najpopularniejszych ludzi w Krakowie.

S. p. prof. Pareński był znakomitym praktykiem, którego klientela obejmowała — można powiedzieć — całą Polskę.

Tysiące ludzi z pod wszystkich trzech zaborów szukały u niego corocznie nie tylko porady lekarskiej, ale i pociechy i znajdowały ją zawsze u tego uczonego i rozumnego lekarza, który gruntowną wiedzę, olbrzymie doświadczenie i nadzwyczajną przenikliwość łączył z sercem niezwykle czułym na niedolę ludzką.

Był on prawdziwym przyjacielem swoich pacjentów, dla których miał zawsze trafne i serdeczne słowo uspokojenia — skuteczniejsze niż raz, niżeli najbardziej skomplikowana recepta.

Zresztą chorzy poświęcał swój cały czas i był z tego powodu człowiekiem najbardziej zajęty w Krakowie.

Miał sławę nieomylnego dyagnosty, ale pacjentów jednały mu może przede wszystkim jego osobiste zalety, jego ujmujący sposób dostosowania się do psychiki chorego.

Jako prymariusz szpitalny, jako profesor Uniwersytetu, wszędzie pozostawił najlepszą pamięć twardej obowiązkowej pracy i szczerego zamiłowania swego zawodu.

Prof. Pareński został wczoraj zawiezony do Zawiercia i wyjechał z Krakowa o 5 rano

do Granicy. Podróżni, jadący tym pociągiem do Granicy, muszą się przesiadać w Szczakowej, tymczasem prof. Pareński pozostał w wagonie, którym przyjechał z Krakowa i dopiero gdy pociąg ruszył ku Mysłowicom, spostrzegł swoją pomyłkę.

Pociąg był już w pełnym biegu, gdy profesor otworzył drzwiczki przedziału i wyskoczył tak nieszczęśliwie, że upadając uderzył głową o plant kolejowy, co spowodowało pęknięcie czaszki i śmierć natychmiastową.

Budnik posterunku 13-go natychmiast po przejściu pociągu zauważył nieruchomo leżącego człowieka. Profesor leżał twarzą do góry. Na ciele nie znaleziono żadnej rany. Zawiadomiono urząd stacyjny w Szczakowej. Na miejsce, gdzie leżały zwłoki, przybył zaraz zastępca naczelnika stacji, lekarz kolejowy i komisarz policji dr. Rączka.

Lekarz stwierdził zgon skutkiem pęknięcia czaszki, poczem polecił przenieść zwłoki do ambulatorium kolejowego.

Jak wykazują oględziny terenu i opowiadania kolejarzy, pociąg w tem miejscu, gdzie znalazł śmierć prof. Pareński, jedzie z dość znaczną szybkością. S. p. Pareński, który dochodził już siedemdziesiątki, nie miał już elastyczności, a prócz tego wyskoczył w fałszywym kierunku, bo przeciw biegowi pociągu.

Zwłoki rozpoznał pierwszy komisarz policji dr. Rączka i zawiadomił natychmiast dyrektora policji d-ra Flattaua, starostwo krakowskie i magistrat. Krakowski urząd kolejowy polecił natychmiast wystać wóz kolejowy po zwłoki, które popołudniu przewieziono do Krakowa.

Od wielu lat należał do Rady miejskiej i przewodniczył zebraniom sekcji dobroczynnej.

Był gorącym patriotą.

Liczył lat 69, wyglądał jednak znacznie młodziej i zupełną świeżość umysłu zachował aż do końca. Interesował się żywo sprawami ogólnymi, brał żywy i czynny udział w pracach Rady m. i kilku stowarzyszeń humanitarnych — i nie brało go nigdy na żadnej narodowej uroczystości.

Z PRZEMYSŁU.

W ostatnich czasach zawitali do Łodzi wielcy hurtownicy rosyjscy z Moskwy, Charkowa, Rostowa, Rygi i t. p. Według zdania ich ceny towarów w roku bieżącym podniosły się o 5 do 10 procent.

Dyktatorami rynku są obecnie w Łodzi więksi i średni fabrykanci, którzy przetrzymali ciężki kryzys, wywołany wojną, nieurodzajami

i t. p. Kryzys ten zrujnował drobnych przemysłowców prawie zupełnie.

Korzystając ze swej przewagi i dużego zapotrzebowania towarów, matadorzy przemysłu dyktują ceny kupcom z Cesarstwa. Opór spotyka się rzadko. Podróżały głównie towary sukiennicze, wełniane i bawełniane. Towary konfekcyjne sprzedawane są według starych cenników, jak również i wyroby trykotażowe, chustki i t. p.

Warunki sprzedaży pozostały bez zmiany: solidne firmy korzystają jak poprzednio z 3 do 6-miesięcznego terminowego kredytu, słabi zaś nabywają za gotówkę, co jest jednocześnie silną bronią przeciw konkurencji drobnych prowincjonalnych kupców. Zakup towarów zimowych według nowych cenników zimowych idzie bardzo intensywnie. Kupcy moskiewscy, charkowscy, ryscy i rostowscy poczynili zakupy na znaczne sumy.

Obecnie zjeżdżają kupcy z innych stron.

Składy fabryczne w Łodzi mają teraz potężną pracę, towar został wyprzedany, więc robota dąży całym pędem do tego, żeby wydażyć obrotom terminowym.

Z rozrostem pracy połączona jest kwestya jarmarku w Jarmolińcach. W sprawie tej bawił w Łodzi właściciel Jarmoliniec, gdzie stale odbywają się olbrzymie jarmarki, hr. Orłowski.

Wiele firm rozpoczęło już wysyłanie towarów na jarmark w Jarmolińcach. Kolej fabryczno-łódzka codziennie wyrusza olbrzymie partie towaru.

Na miejscu, jak informowano, dokonywane są poważne transakcje. (a)

O samorząd.

Wniosek postów polaków o uznanie projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem za nagły podpisał 30 postów, pośród których jest wielu październikowców.

Jutro na posiedzeniu wieczornem Dumy wniosek ten będzie przedstawiony postom przez prezydium.

Jeżeli Duma uzna nagłość projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, sprawa ulegnie znacznemu przyspieszeniu, ponieważ nie będzie trzeba oczekiwać na różne terminy odsyłania projektu do komisji.

Godzi się zaznaczyć, że kadeci przyjęli wniosek ten dość ozięble.

Mówią jakoby żywieli żydowskie były przeciwnie przedsięwzięciu projektu samorządu.

Wczoraj postowie polscy w Dumie zbierali

7)

I. ROSNY.

20,000 lat temu.

Powieść.

(Dalszy ciąg — patrz № 136).

Zrzekając się podstępów, jaskiniowcy weszli na ukrywające ich wzgórza. Najzwinniejsi ukazyli się na wierzchołku. Więcej niż dziesięć odległości strzału oddzielało ich od ostatnich zapóźnionych okazów stada. Zwierzęta biegły szybko nlekrepowane jeszcze obecnością nowonarodzonych; ale od chwili pierwszego pomknięcia myśliwców widocznym było, że łowy się udadzą. Najgorętsi — istni barbarzyńcy rasy zwycięskiej — bez żadnej rachuby rozpoczynali już walkę, idąc ze sobą o lepsze i nie zwracając uwagi na słowa przywódców. Po kilku chwilach trzej z pomiędzy nich dosięgli odległości odpowiedniej, świsnęły strzały, jeden byk padł na miejscu, drugi ryknął straszliwie.

— Eho, eho!

Jeszcze strzały mignęły w powietrzu, jeden jeszcze byk upadł, a potem jedna samica; pięciu myśliwców było już teraz w odległości strzału. Wtedy — uniesione poświęceniem — zatrzymały się dwa samce. Uderzając przez chwilę ziemię raciami, z okiem utkwionem w próżnię, szlachetni ci obrońcy swego rodu rzucili się w koń-

cu ku myśliwym. Jeszcze strzały, jeszcze głębokie rany, ale wojownicze zwierzęta zdawały się ich nie odczuwać, zbliżały się tylko coraz bardziej — coraz straszniejsze. Większość myśliwców, pewną będąc nóg swolch, rozbiegła się tylko po dolinie, ale dwaj młodzieńcy — spojrzawszy po sobie, a podnieceni dumą ze zwinności swojej i siły, oczekiwali nieruchomo — jeden z włócznią — asagajem, drugi — z maczugą. Wówczas inni, pełni ciekawości i wzruszenia wobec mającego się rozegrać dramatu, utworzyli półkole. Pierwszy byk z łbem opuszczonym i przerażającą szybkością rzucił się prosto na wyższego z pomiędzy dwu młodzieńców.

Ten jednak zwinny ruchem usunął się z drogi i zatopił włócznię w bok zwierzęcia. Brocząc krwią, byk o mało nie padł na miejscu ale zawrócił znowu nie tak już szybko i bardziej zacięty. Niemniej jednak znowu chybił celu i broń zagłębiła mu się we wnętrzościach jeszcze okrutniej. Chwiejąc się bawół padł na kolana. Zdawał się być zwyciężonym i oczekiwał już tylko ostatniego ciosu. Ale w chwili, gdy włócznia się podniosła, poskoczył znowu, a lewy róg jego porwał człowieka. Uniesiony na wklęsłej stronie rogu, nie zaś na ostrzu, myśliwiec uwolnił się rychło, a trzeci cios w samo serce zapewnił mu zwycięstwo.

— Therann zabił wielkiego bawołu — zagrzmiął głos myśliwca.

Obok toczyła się inna walka. W chwili gdy Therann kładł trupem przeciwnika, drugi byk rzucił się na myśliwca z maczugą. Nieustraszony, stając wprost zwierzęcia, tenże spuścił straszliwą broń, sądząc, że roztrząska czaszkę ba-

wołu. Ale maczuga, osunawszy się wskutek ruchu byczego łba, w połowie tylko dopięła swego celu i zwierzę, piorunem porwawszy ofiarę, powlokło ją z dziesięć kroków naprzód. Człowiek wisiał obezwładniony, strącony, zmiażdżony, krwawe wnętrzości wystąpiły mu z kądłuba, posłyszano chrzęst jego kości. Potem buchnęła krew, straszliwe rany pierś mu pokryły, a wśród przerażenia myśliwców zaledwie kilka strzał pomknęło. Następnie byk znęcał się nad ciałem zwyciężonego, wielu mężczyzn rzuciło się z głośnymi okrzykami. Potworne zwierzę nie czekało na nich. Pewnem może będąc śmierci, ale żadne zgonu szermierza, dumnie podążało ono naprzeciwko oblegającym. Chmury strzał uwięzły w pięknych jego bokach, nie powściągając jednak jego chyżości, i nagle dosięgło ono nowego przeciwnika — jakiegoś starca który się spóźnił z ucieczką — i obaliło go. Schyliwszy rogi, miało go już unieść w powietrze, gdy nagle jeden cios asagaj w łopatkę uratował życie człowiekowi, a tuż przed bykiem zarysowała się smukła postać Theranna.

— Therann, Therann — zakrzyknęli myśliwi.

Therann uniknął natarcia bawołu, ale drugi jego cios, ześlignawszy się po łopatce — chybił celu. On również padł na trawę, również ujrzał zniżające się nad sobą ostre i szybkie rogi zwierzęcia; wszyscy też myśleli, że zginął. Ale oto nagle, zwinny jak łosoś w rzece, z podniesioną maczugą zjawia się Vamireh.

(d. c. n.).

dalsze podpisy pod wnioskiem o potrzebie nagłej samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Długosława. Jutro Bożysława.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 19) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz. Tamże wystawa sztuchów.

Wiadomości kościelne.

(x) Odpust. W Mieszkach pod Łodzią w niedzielę, dnia 22 b. m., odbędzie się odpust.

KRONIKA.

—?

(a) Powzechne nauczanie. W tym tygodniu, w piątek pod przewodnictwem naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej odbędzie się zebranie członków komisji szkolnych w celu omówienia sprawy nauczania powszechnego.

(a) W sprawie robót ogrodowych. Na posiedzeniu magistratu rozważano prośbę starszego ogrodnika miejskiego w sprawie wyasygnowania 3000 rb. z funduszu, przeznaczonego na roboty publiczne, na oczyszczenie trawników i doprowadzenie do porządku parków miejskich.

(a) Barak dla chorób zakaźnych. Wobec tego, że szpital dla chorób zakaźnych nie tak prędko doczeka się urzeczywistnienia, a brak jego odczuwany jest dotkliwie, magistrat łódzki przystępuje do wzniesienia czasowego drewnianego baru dla chorób ostro-zakaźnych.

(a) Z fabryk. W fabryce Gottfrieda Steigerta (Nowo-Spacerowa nr. 58) robotnicy tkalni w liczbie 170 zażądali podwyższenia płacy zarobkowej od 10 do 20%; szpulerki, nawijające przędzę na szpulki, zwróciły się także z żądaniem, aby im podwyższono płacę, nie określiły jednak wysokości podwyżki.

Administracja fabryczna odmówiła żądaniu tkaczów, wobec czego ci ostatni wypowiedzieli pracę w dniu 12 b. m. i złożyli do ostemplowania książki. W odpowiedzi na to zarząd fabryki zażądał do ostemplowania książek od wszystkich robotników.

— W fabryce Borysa Friedmana (Konstantynowska 98) tkacze w liczbie 50 zażądali podwyższenia płacy o 30 do 40%. Wobec odmowy ze strony właściciela, robotnicy wymówili pracę.

— W fabryce Leopolda Maybauma, przy ulicy Łąkowej nr. 5 wszyscy tkacze zażądali podwyżki o 30%, robotnicy przedzalni o 2 kop. na tysiącu wątków; za czekanie na materiał więcej niż pół dnia—15 kop. za godzinę; za czekanie na wątek 15 kop. za godzinę.

Przy zmianie roboty — za szykowanie warsztatów—zażądano 2 ruble, albo 20 kop. za godzinę. Za roboty deseniowe po rb. 1 kop. 50 do 2 rubli dziennie. Administracja oświadczyła, iż odpowie w czwartek.

(x) Zaprzestanie pracy. W fabryce braci Dobranickich (Cegielniana 89) przerwali pracę tkacze w liczbie 104, żądając o 40 proc. podwyżki. Dotychczas zarabiano przeciętnie na szerokim towarze 7 rb., a na wąskim 5 rb. tygodniowo.

(a) Z Tow. akc. Markusa Kohna. Skutkiem zaniechania prowadzenia nadal oddziału tkalni, wywołanego zgonem jednego z akcyonariuszów i zarazem kierownika, Towarzystwo oddało w dzierżawę tkalnię przemysłowcowi p. L. Maybaumowi.

Natomiast przedzalnia zostaje rozszerzona o 30 proc. ogólnej liczby wrzecion. Liczba pracujących obecnie robotników przedzalni powiększona zostaje o 50, czyli zatrudnionych będzie razem 550.

(h) Z Resursy rzemieślniczej. Na wczoraj-

szem posiedzeniu zarządu postanowiono w niedzielę, 29 b. m., jako w trzecią rocznicę założenia Resursy rzemieślniczej urządzić w kościele św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo.

Ponadto uchwalono założyć przy Resursie rzemieślniczej własną orkiestrę. Zapisy przyjmują się we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6 do 8 wieczorem.

(a) Z stow. pracowników handlowych. Dziś o godz. 8 i pół wieczorem odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej 23 posiedzenie członków stow. handlowców.

W celu omówienia spraw, związanych z projektowanym zjazdem handlowców w Moskwie.

(x) Z „Łutni”. Na wczorajszym posiedzeniu nowy zarząd „Łutni” ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — dr. Bronisław Łuczyci; wiceprezesi: dr. H. Rueger i A. Michałowski; gospodarze: dr. Rueger, W. Kornacki i dr. Rosiewicz; sekretarz: M. Zaborski; skarbnik: W. Stępowski; bibliotekarz: S. Kwieciński; członkowie zarządu: E. Kulisz, I. Hirszel, J. Grzymski, S. Chełmicki, I. Grodzicki, A. Sumiewski. Zastępcy: W. Dybczyński, M. Kiełkiewicz, dr. Ł. Michalski.

(x) Ze stowarzyszenia tokarzy. Urząd starzych zjednoczonych tokarzy w Łodzi zawiadamia iż w dniu 25 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Majstrów fabrycznych (Nowy Rynek 6) odbędzie się sesja kwartalna członków stowarzyszenia.

(x) Towarzystwo muzyczne imienia Szopena przypomina że bilety na „Zabawę leśną”, która odbędzie się w niedzielę w lesie koluszkowskim sprzedaje kancelarya Towarzystwa (Piotrkowska 108) tylko do czwartku włącznie, kto więc pragnie skorzystać ze sposobności przepędzenia kilku godzin na łonie pięknej przyrody leśnej, niech pośpieszy.

Wyjazd nastąpi punktualnie o godzinie 10-ej rano w niedzielę z dworca kolei fabryczno-łódzkiej.

Na miejscu urządzony będzie bufet. W razie niepogody zabawa odbędzie się w salach Towarzystwa muzycznego w Koluszkach.

(h) Ze związku ogrodników. W dniu 29 b. m. związek ogrodników urządza dla swych członków i wprowadzonych gości zabawę w Langerówce. Dojazd tramwajem zgierskim za 6 kop.

(x) Zabawa zwolenników sportu. W ubiegłą niedzielę w ogrodzie „Wenecja” odbyła się przy udziale kilku tysięcy ludzi zabawa na rzecz Towarzystwa zwolenników sportu.

Na program zabawy która wypadła nadzwyczajnie, złożyły się produkcje sportowe i przedstawienie amatorskie. Największym powodzeniem cieszył się turniej zapasniczy o pas honorowy Towarzystwa, który jednak z powodu spóźnionej pory nie został rozegrany i wyścigi w workach. W teatrze dla dorosłych odegrano komedję „Bonifacy” oraz operetkę „Węglarze” z których ostatnia ogólnie się podobała. W teatrze zaś dla dzieci mali artyści odegrali baśń fantastyczną „Zabi król” Zabawa zakończyła się późnym wieczorem spalaniem prześlicznych ogni sztucznych.

(x) Zabawa ludowa. Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich urządza w nadchodzącą niedzielę dnia 22 b. m. w parku „Źródlika” wielką zabawę ogrodową dla swych członków ich rodzin i wprowadzonych gości.

Na program zabawy, która zapowiada się bardzo interesująco, złożą się: występy chórów i orkiestry stowarzyszenia, puszczanie balonu z parasolem, konfetti, kosz szczęścia, ognie sztuczne i t. p.

Początek zabawy o godzinie 2 po południu.

(x) Zabawa. W ubiegłą niedzielę odbyła się w Willi p. Józefa Kocha zabawa uczestnicy której złożyli na nowo-budujący się kościół w Chojnach rb. 20, za co proboszcz miejscowej parafii serdecznie dziękuje.

(a) Osobiste. Wczoraj przyjechał do Łodzi w sprawach służbowych inspektor lekarski rządu gubernialnego piotrkowskiego doktor Tieplaszin.

(x) Doktoryzacja łódzianina. Wychowaniec łódzkiej szkoły handlowej, Kazimierz Sosiński, otrzymał na uniwersytecie genewskim stopień doktora nauk fizyko-chemicznych.

(x) Przeciwno wypalaniu oczów kwasami.

Na odbywającym się obecnie zjeździe t. zw. „Pirogowskim” powzięto uchwałę, iż handel kwasami powinien być ograniczony.

Obecny na zjeździe prezes sądu okręgowego w Petersburgu wyjaśnił, że podług prawa obowiązującego oblanie kwasem palącym pociąga za sobą karę od 3 tygodni zamknięcia do 12 lat ciężkich robót.

(x) Dobrodziej ludzkości. W obszernym i wogóle pochwalnym artykule o Wilhelmie II, z powodu jego jubileuszu gazeta „Russkaja Mowa” pisze, iż monarcha ten jest „wcieleniem idei zbrojnego pokoju.”

Zupełnie słuszne spostrzeżenie.

Zbrojny pokój! Jakież to dobrodziejstwo, ileż wdzięczności winna jest ludzkość za ten rosnący bezgranicznie chrzest oręża!

(a) W obawie katastrofy. Cyrk na placu Targowym, w którym od szeregu miesięcy odbywały się przedstawienia żydowskiego teatru, miejska komisja budowlana zamknęła w obawie wyniknąć mogącej katastrofy.

(a) Ogłędziny sali koncertowej. Miejska komisja budowlana dokonała wczoraj ogłędzin sali koncertowej Vogla, przy ul. Dzielnej 18 i znalazłszy różne braki, poleciła właścicielowi między innemi, aby urządził zapasowe wyjście od strony podwórza.

(h) Doły asenizacyjne. Asenizatorzy pod naciskiem władz miejskich wydzierżawili place na 9 dołów, do których mają być zlewane nieczystości. Lecz ta szczupła liczba dołów nie wystarczy dla 36 asenizatorów. Albo tedy magistrat przyjdzie im z pomocą albo też będą zmuszeni podnieść cenę wywózki nieczystości.

A na to biedzenie się mrugają z ironicznym uśmiechem projekty kanalizacji, rozkoszujące się błogim spokojem w Petersburgu.

(a) Kradzież na pocztę. Wczoraj po południu, przedstawiciel firmy „Lewenstein i Blumel” p. Majer Etkin odebrał z centralnego kantoru pocztowego przy ulicy Przejazd rb. 1145, nadesłane przekazem.

Gdy p. E. przeszedł następnie do drugiego okienka, aby część odebranej sumy wysłać pocztą, spostrzegł że w ciągu tych kilku sekund zdołano mu ją ukraść.

Poszkodowany zaalarmował dyżurnego strażników, którzy zarządzili rewizję. Rewizja nie dała żadnego rezultatu.

Łódzkiej widocznie zmieszał się z publicznością i znikł w pierw nim zdołano pocztę zamknąć i przeprowadzić rewizję.

(a) Echo ucieczki więźniów. W sprawie ucieczki aresztantów z więzienia przy ul. Długiej, dowiadujemy się, że gubernator piotrkowski delegował do Łodzi urzędnika do szczególnych poleceń kapitana Kisielewicz, w celu przeprowadzenia szczegółowego śledztwa.

Władze policyjne, idąc za pewnemi wskazówkami, udały się do Aleksandrowa, gdzie przy pomocy członków Towarzystwa strzeleckiego — szukały zbiegłych bandytów.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał mieszkankę Łodzi, Maryannę Górka, za awanturę uliczną i poranienie kamieniem w głowę niejakiej Sobickiej — na 5 miesięcy aresztu; Edwarda Lindnera, za natrętne zaczepianie na ulicy publiczności i rzucanie w przechodniów kamieniami — na 3 miesiące aresztu.

(p) Mieszczęśliwe wypadki przy pracy. Józef Piasecki, 44-letni robotnik, pracując przy maszynie w fabryce przy ul. Juliusza nr. 21, doznał obcięcia trzech palców u lewej ręki. Opatrzył go lekarz Pogotowia.

— Antoni Hajdys, 37-letni malarz pokojowy, podczas swej pracy zawodowej spadł z rusztowania domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 155 i prócz licznych obrażeń, doznał złamania lewego przedramienia. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu mu doraźnej pomocy, w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala ewangelickiego.

(p) Z okna domu przy ul. Sosnowej nr. 16 wypadł wczoraj z wysokości II piętra na bruk 4-letni Bolesław Praga, syn robotnika i prócz licznych potłuczeń, złamał lewe przedramię. Lekarz Pogotowia w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Anny-Maryi.

(p) Fatalny wypadek. Na ul. Dobrej przed domem nr. 10 przewrócił się wczoraj wóz i przygniótł 28-letniego woźnicę, Jana Ciemniewskiego, tak nieśczęśliwie, że złamał mu kręgosłup. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu doraźnej pomocy, przewiózł go do szpitala Poznańskich.

(h) Drobnny ogień. Wczoraj, o godz. 4 po poł., zawezwano II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Wólczańską nr. 238 do fabryki Reichmana, gdzie zapaliła się bawełna. Ogień ugasił robotnicy przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **Zgierskie Stow. spożywcze „Zgoda“**, pomimo strat dotkliwych, poniesionych w r. z. na masarni i składzie wędlin, rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Sklepy spożywcze, których Stowarzyszenie prowadzi dwa, prosperują dobrze; dom, choć obdużony, przynosi pokaźne dochody. Dzięki temu Stowarzyszenie zamierzało przystąpić w r. b. do budowy 4-piętrowej oficyny, lecz urzeczywistnienie tego projektu odłożono do przyszłego roku.

Koszt projektowanej budowy, według kosztorysu, sporządzonego przez architekta powiatowego p. Karpińskiego, wyniesie 17 tys. rb.

Dom „Zgody“ jest największym domem mieszkalnym w Zgierzu.

(h) **Kradzież dziecka.** W Galkówku cygan Bogusławski ukradł rolnikowi 5-letniego chłopca i usiłował z nim uciekać. Wójt go jednak aresztował i dziecko odebrał, samego zaś cygana odstawił etapem do Brzezina do urzędu powiatowego.

S Z T U K A.

(g) **Popis muzyczny.** W ubiegłą niedzielę o godzinie 3 po południu w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 odbył się popis uczniów i uczennic szkoły muzycznej, założonej przez Towarzystwo muzyczne imienia Szopena.

Reprezentowane były klasy profesorów: Brandta, Mazurkiewicza, Smidowicza i Bednarczyka.

Z klasy prof. Brandta, p. Teofil Goebel wykonał całkowity koncert (nr. 2) Spohra, wykazując dosyć duże wyrobienie techniczne, lecz nie zupełną jeszcze poprawność pod względem czystości intonacji, co przy dalszych studiach niewątpliwie da się naprawić. Natomiast uczennica prof. Brandta p. Anna Michalska w wykonaniu fantazyi z „Fausta“ Gounoda—w układzie Alarda dała dowody rzetelnego talentu, który rokuje młodzieńczej adeptce sztuki dobrą przyszłość.

Niemniej pomyślnie popisały się klasy fortepianowe. Uczennica prof. Smidowicza p. M. Denówna wykonała bardzo udatnie „Toccatinę“ Brambacha, a z klasy prof. Mazurkiewicza panna Zofia Szczepańska „Preludium“ Bacha i „Szkice teoretyczne“ Griega, uwydatniając poważniejsze już wyrobienie techniczne i dużą muzykalność.

Sympatyczne wrażenie wywarły także uczennice klasy dramatycznej prof. Bednarczyka; panna Holubówna i pani Szefferowa—uwydatniając w deklamacjach swych talent wybitny i doskonałą metodę.

Popis poprzedziło krótkie sprawozdanie z działalności szkoły, odczytane przez prof. Joteykę.

Dla turystów.

Lato jest porą wycieczek. Miasto pełne dyumu, kurzu, zastawione rusztowaniami na chodnikach przy odnawianych domach, wypłasza wszystkich, którzy mogą z niego uciec. Ogromna większość korzysta z letnisk, uzdrowisk i zdrojowisk krajowych. Ale niemało ludzi wyjeżdża zagranicę w różnych, lepiej lub gorzej uzasadnionych celach.

Dla wielu wyprawa taka jest wprost koniecznością. Może więc chętnie wezmą do ręki niniejsze notatki, dotyczące warunków podróży w niektórych krajach europejskich, częściej nawiedzanych przez polaków.

W Austrii obowiązuje następująca taryfa normalna, odmienna dla różnych linii; przejazd 10 kilometrów pociągiem zwyczajnym kosztuje, zależnie od linii, w kl. I od 67,2 halerzy do 100 halerzy; w kl. II od 40 do 60 hal.; w kl. III od 20 do 40 hal. Pociągiem pośpiesznym kl. I od 100 do 130 hal., kl. II od 57,6 do 80 hal., kl. III od 31,2 do 50 hal.

Podług tej taryfy obliczają się odległości aż do 50 kilometrów; bilety jazdy na większe odległości są liczone taniej nieco i ustępstwa od ceny zwiększają się co 10 km. długości drogi. Jest to więc taryfa strefowa.

Bagażu nie przyjmują koleje bezpłatnie. Za każde 10 kilogramów liczy się około 0,4 halerza na kilometr. Przy większych odległościach małe ustępstwa od ceny.

W Węgrzech na kolei państwowej za przejazd pociągiem pośpiesznym od 1 do 30 ki-

lometrów płaci się w klasie I 360 halerzy, w kl. II 240 hal., w kl. III 150 hal. Za przejazd pociągiem zwykłym od 1 do 5 kilom. płaci się w kl. I 60 hal., w II 30, w III 20 hal. W miarę wzrastającej odległości ceny niższe są za km. i tak na kolei państwowej; przy odległości od 491 do 500 kil. przejazd w pociągu pośpiesznym kl. I 39 koron 10 halerzy, kl. II 25 koron 30 hal., kl. III 18 koron 40 hal. W pociągu zwyczajnym kl. I 27 k. 60 hal., kl. II 18 k. 40 hal. kl. III 11 koron 50 hal.

Na kolei Południowej (Südbahn) pobierane są wogóle opłaty niższe. I tak za odległość od 1 do 5 kilometrów pociągiem pośpiesznym, pierwszą klasą 2 korony 20 hal., II 1 kor. 50 hal., kl. III 90 hal. Pociągiem zwyczajnym kl. I 72 hal., kl. II 36 hal., klasa III 24 hal. Z powiększeniem się odległości maleją ceny i przy 91 do 500 kilometrów płaci się za przejazd pociągiem pośpiesznym w kl. I 23 korony 50 hal., w II 15 k. 20 hal., w III 11 k.; pociągiem zwyczajnym w kl. I 19 koron 90 hal., w II 13 koron 20 hal., w III 8 k. 30 hal.

Za każde 10 kilogramów bagażu pobiera kolej państwowa po 10 halerzy na 10 kilometrów, a kolej Południowa po 12 halerzy.

We Włoszech zaprowadzono również taryfę strefową. Prócz tego bilet powrotny kosztuje taniej; ustępstwa również robi się dla podróży okólnych.

Od 150 do 200 kilometrów płaci się za bilet kl. I 19 lirów 25 centymów, za bilet kl. II 13 lirów 50 centezymów, klasy III 8 lirów 75 c. Ceny biletów podnoszą się przy większych odległościach umiarkowanie, w zgodzie z zasadą strefową. Bilet na przejazd 1100 do 1200 kil. kosztuje w kl. I 86 lirów, w II 56 lirów 35 cent. w III 36 lirów 50 centezymów.

Obliczenie strefowe stosowane jest i do przewozu bagażu.

Lir włoski ma 100 centezymów i wart jest tyleż co frank (37½ kop.)

(d. c. n.)

Z KROLESTWA.

W pościgu za bandytami. W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki o pościgu bandytów w łomżyńskim, podajemy dzisiaj jeszcze następujące szczegóły.

Pozostali przy życiu dwaj bandyci, widząc że nie ujdą pościgu, i czy prędzej czy później muszą wpaść w ręce goniących, wtargnęli do domu droźnika szosowego we wsi Undy-Czarnowo i skryli się na strychu, skąd przez długi czas strzelali do obiegających. Gdy strzały te umilkły na strych udali się strażnicy i znaleźli obu bandytów bez życia. Obok trupów znaleziono pięć rewolwerów i znaczną liczbę naboików.

Bandyci podobnie jak i ich towarzysze dnia poprzedniego sami sobie odebrali życie.

Na czarną ośpę zmarło w Zamościu kilka osób. Donosi o tem lubelski organ twardowy.

Z Głusza. Na kopalni „Saturn“ coraz więcej górników zobowiązuje się wobec kolegów do zupełnej wstrzeźliwości od alkoholu i tytoniu. Pomyślny to objaw, korzystnie świadczy o sferze pracującej. („Gaz. Kiel.”)

Fabrykę zapalek w Częstochowie nawiedził groźny pożar. W kotłowni zapalił się wał transmisyjny, do którego ogień doszedł od aparatu elektrycznego. W pierwszej chwili stłumiłoby go wiaderko wody; ale wody nie było pod ręką; a zanim zdążono przynieść aparat minimax, już on był niedostateczny do walki z pożarem. Płomień przebiegł pomostem drewnianym do pudełkarni, a następnie ogarnął także pakownię.

Do pożaru pierwsze przybyło Pogotowie Drogi Zel. W. W. czterema parowozami, napełnionymi wodą. Pośpieszyły też straże ogniowe miejscowe, potem z „Częstowianki“ wioząc z sobą sikawkę parową, straż z huty „Paulina“ i z fabryki guzików Grossmana.

Fabryka mieści się przy ulicy Ogrodowej, gęsto zabudowanej, była więc obawa uzasadniona, że ogień poczyni szerokie spustoszenia. Wyślikom niemal nadludzkim strażaków powiodło się umiejscowić straszliwy żywioł.

Szkody obliczają na razie do wysokości 150.000 rubli.

Na szczęście ogień nie dotarł do fosforu i siarki, przechowywanych w piwnicach, i do składu gotowych towarów.

Okaleczenia przy ratunku poniosło kilku strażaków i dwaj robotnicy, którzy im pomagali. Pomocy udzielił poszkodowanym felczerzy straży ogniowej.

Fabrykę spaloną założyli w 1881 r. Gehlig i Huch. W 1910 r. nabyło ją T-wo akc. „Sachs i Piesch“. W styczniu 1913 r. fabryka przeszła na własność W. A. Łapszyna.

Zatrudniała ona 300 osób, przeważnie kobiet i wyrabiała dziennie 350.000 pudełek.

Na miejsce pogorzezi zjechał główny akcyonariusz, p. Ignacy Sachs i polecił odbudować fabrykę ze zgliszcz jak najspieszniej.

Wzruszający testament aresztanta.

Pewien więzień, umierając na suchoty w więzieniu w Stanisławowie w Galicyi, zapisał sto koron, oszczędzonych w ciągu kilku lat swej kary więziennej na... „Polskie gimnazjum“ w Czerniowcach, stolicy Bukowiny, rzewnymi słowami motywując swój testament. Był synem urzędnika, dzieckiem porządnych rodziców, który chciał go zrobić wykształconym, poważnym człowiekiem. Posyłał go do szkół ludowych polskich, uczył się, chciał iść do gimnazjum. Gimnazjum polskiego jednak nie było w Czerniowcach, były gimnazja niemieckie i do tych go oddano. To też na równej dotąd drodze życia potknął się po raz pierwszy o fatalną zawadę, o obcy język wykładowy. Chłopiec nie mógł rozumieć i nie rozumiał nauki w języku niemieckim — jak sam mówi o sobie w testamencie — i następstwem tego było najpierw opuszczenie szkoły, a potem wykoślenie. Oto młody chłopiec począł spadać po pochyłości życia, aż wreszcie oskarżony o ciężką zbrodnię, został skazany na kilka lat więzienia. Tam ciął grosz do grosza, aby ofiarować na szkołę polską.

TELEGRAMY.

Śmiały lot.

PETERSBURG, 17 czerwca (wł.) Lotnik Brindejone des Moulinais wczesnym rankiem dnia 17 b. m. odleciał z Dynaburgu i o godzinie 5 min. 40 rano wylądował w Pskowie.

Zaopatrzwszy się tu w benzynę i oliwę poszybował dalej o godz. 6 min. 50 a o godzinie 10 minut 38 stanął już u celu swojej podróży w Petersburgu, witany owacyjnie.

Odroczenie sejm.

BERLIN, 17 kwietnia (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejm pruskiego odroczone sejm do późnej jesieni.

Rektor Akademii Sztuki.

KRAKOW, 17 czerwca (wł.) Na rektora Akademii sztuki ponownie wybrano Jacka Malczewskiego.

Demobilizacja.

SOFIA, 16 czerwca (wł.) Bułgaria wreczyła Serbii odpowiedź na notę żądającą demobilizacji.

Bułgaria oświadczyła, że Serbia i Grecja najpierw skoncentrowały wojska przeciw Bułgarii, dlatego też Bułgaria żąda od nich demobilizacji i wogóle zgodzić się tylko może na demobilizację w razie, gdy ona rozpocznie się jednocześnie we wszystkich państwach.

Opór w armii.

ATENY, 17 czerwca (wł.) Dzisiejszy „Neologos“ donosi, że w Warnie zbuntowali się rezerwiści na okrętach gdy mieli być przewożeni z linii czataldżyńskiej. Nie chcieli oni iść na granicę serbską i walczyć z bratnim narodem.

40 przywódców skazał sąd wojenny na rozstrzelanie; odkomenderowany oddział do wykonania tego wyroku odmówił posłuszeństwa.

Porządek w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL, 17 czerwca (wł.) Dzięki energicznej akcji rządu udało się mło-

rkom zaprowadzić porządek, jednakże obawa nowych rozruchów nie zniknęła zupełnie.

Strajki we Włoszech.

MEDYOLAN, 17 czerwca (wł.) Dziś ponowiły się starcia strajkujących z policją; strajkujący ustawili barykady, które opuścili dopiero po silnym natarciu wojska. Kilku robotników zostało rannych.

Z całych północnych Włoch nadchodzą niepokojące wieści i jest obawa, że strajk obejmie cały kraj.

Skutki trzęsienia ziemi.

SOFIA, 17 czerwca (wł.) Tirnowo jest zupełnie zniszczone przez trzęsienie ziemi. Większość zabudowań w gruzach. Gmach gimnazjalny zapadł się podczas lekcji, 2 uczniów zabitych.

Zaginione balony.

PARYŻ, 17 czerwca (wł.) Donoszą tu, że z 30 balonów, które brały udział w wyścigach, brakuje 4. Dwa balony wyratowane zostały przez pewien parowiec holenderski.

Pożar.

BERLIN, 17 czerwca (wł.) W fabryce ogniostrzecznych wynikł pożar, który przybrał groźne rozmiary; zaledwie 20 robotnic ocalało. Jakies dziecko, które przyniosło śniadanie matce, zginęło w płomieniach.

Przeciw kokluszowi.

PARYŻ, 17 czerwca (wł.) Dyrektor zakładu pasterowskiego Poulx oświadczył na posiedzeniu w Akademii umiejętności, że profesorowi Nicolle i jego asystentowi udało się wyizolować serum przeciwko kokluszowi; dotychczas wyniki badań są świetne.

Z ostatniej chwili.

Rada polska.

Poznań, 18 czerwca (wł.) Dnia 4 lipca o godzinie 4 po poł. odbędzie się w Domu królowej Jadwigi pierwsze posiedzenie zarządu Rady Narodowej. Utworzone zostaną dwa wydziały: ekonomiczny i oświatowy. W tym dniu Rada rozpoczyna swoją działalność.

Gabinet turecki.

Konstantynopol, 18 czerwca. (wł.) Nowy gabinet turecki już ostatecznie się ukonstytuował. Wielkim wezyrem i jednocześnie ministrem spraw zagranicznych został Said Halim pasza, prezesem rady państwa Halim bej, ministrem spraw wewnętrznych Saalat bej, ministrem wojny generalissimus Izzet pasza, ministrem rolnictwa i handlu Sulejman el Postani, chrześcijański arab, ministrem robót publicznych Osman Nizami pasza. Pozostałe teki zachowali poprzedni ministrowie.

Pułkownicy pod zarzutem zabójstwa.

Konstantynopol, 18-go czerwca. (wł.) Pułkownicy Zenat bej, Kemal bej i inni zostali aresztowani pod zarzutem udziału w zamordowaniu wielkiego wezyra Machmuda Szefketa paszy.

Na śmierć.

Konstantynopol, 18 czerwca (wł.). Pomiedzy aresztowanymi w związku z zamordowaniem Machmuda Szefketa paszy, znajduje się 30 osób, przy których znaleziono rozkaz dokonania zamachu na wielkiego wezyra, gdziekolwiekby się znajdował. Oczywiście, bądą oni skazani na śmierć.

Proces jawny.

Konstantynopol, 18 czerwca (wł.). Proces o zamordowanie wielkiego wezyra toczyć się będzie publicznie, gdyż młodoturkom chodzi o skompromitowanie szeregu wybitnych osobistości, zamieszanych w tę afere.

Utarczki

Sofia, 18 czerwca (wł.). „Wieczorna Pocz-

ta“ donosi, że silne oddziały bułgarskie wyparły serbów z miast Dibra i Konica.

Venizelos.

Ateny, 18 czerwca (wł.) Venizelos przyjął zaproszenie na konferencję do Petersburga, przywiązuje jednak do niej bardzo mało wagi. Venizelos uważa, że po rozbiciu się tej konferencji wojna jest nieunikniona, choć będzie to zależało w głównej części od stanowiska Bułgarii.

Danew.

Sofia, 18 czerwca (wł.) Wczoraj dr. Danew przyjął grupę posłów swojej partii, którzy go prosili o wyjaśnienie sytuacji na Bałkanach. Dr. Danew nie obiecuje sobie wiele po konferencji czterech premierów w Petersburgu. Położenie na Bałkanach uważa za poważne. Określając je w cyfrach, powiedział, że 80 proc. przemawia za rychłym wybuchem wojny.

Ekscesy strajkujących.

Medyolan, 18 czerwca (wł.). Z Feray donoszą, że strajkujący tam robotnicy podpalił stodołę, w której mieszkało 12 dragonów. Ludzie wyratowali się, natomiast wszystkie konie zginęły w płomieniach.

Koniec strajku.

Medyolan, 18 czerwca (wł.). Wczoraj strajk powszechny zakończył się. Robotnicy nie uzyskali żadnych rezultatów.

Nowy minister.

Paryż, 18 czerwca (wł.). Na miejsce byłego prezesa izby deputowanych, Ratiers'a, który został ministrem, wybrany został jednomyślnie Duput.

Hauptman w nielascie.

Wrocław, 18 czerwca (wł.). Na wystawie jubileuszowej, której protektorem jest niemiecki następca tronu, wystawiono jedną ze sztuk Gerarda Hauptmana. Zarząd związków wojskowych, do których należy 36,000 osób, zaprotestował przeciwko wystawianiu tej sztuki, która, zdaniem związku, obraża poczucie narodowe Niemców.

Gerard Hauptman podaje w swem dziele stosunki, jakie panowały w Niemczech przed 100 laty, bez wszelkich upiększeń.

Wydział teatralny odbył posiedzenie, na którym postanowił natychmiast przerwać przedstawienia dramatu Hauptmana.

Nowy rekord.

Wiedeń, 18 czerwca. (wł.) Lotnik Illner ustanowił nowy rekord wysokości, wznosząc się na swym aparacie do 5100 metrów.

Wykolejenie pociągu.

Brandenburg, 18 czerwca. (wł.) Wczoraj po południu dwa ostatnie wagony w pociągu pospiesznym, zdążającym z Berlina do Kolonii, wykoleiły się pod Gross Wusterwis. Jeden urzędnik kolejowy został zabity, kilku ciężko rannych.

Wybory.

Rotterdam, 18 czerwca. (wł.) W wyborach do drugiej izby wybrano 41 klerykałów, 12 liberałów i 1 socjalistę.

Kary na sufrażystki.

Londyn, 18 czerwca. (wł.) Sąd skazał kilka sufrażystek za dokonane zamachy na więzienie od 6 do 18 miesięcy. Niejaki Clajton skazany został na 21 miesięcy za pomoc, jaką dawał sufrażystkom.

Katastrofa w kopalni.

Londyn, 18 czerwca (wł.). W kopalniach węgla w Carichanin zabitych zostało 8 górników.

Dżuma w Persyi.

Teheran, 18 czerwca (wł.) Donoszą z Me-szedu, że we wsi Rajzabad zmarło 12 osób na dymienicę morową (dżumę gruczolów pachwinowych).

Starcie.

Manila, 18 czerwca. (wł.) Wojska amerykańskie stoczyły z powstańczym szczepem morosami pod Bagsag Sulu krwawą bitwę. Powstańcy zostali rozbici, tracąc przytem przeszło 300 w zabitych. Straty amerykańskie wynoszą 38 osób.

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś jako w 7 dniu ciagnienia 5-ej klasy 200-nej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

2,000 rb. nr. nr. 4275, 4345, 4792, 6637, 19910.

1,000 rb. nr. nr. 43, 3709, 8776, 13731, 18812, 20189.

400 rb. nr. nr. 3626, 19355, 20740.

200 rb. nr. nr. 3282, 12300.

(x) Ślub. Wczoraj, o godz. 11 przed południem, w kościele św. Krzyża, ks. Knapski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy Władysławem Waligórą a Lucyną Knapską.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Wojciechowiczowi. Zapewne, że najwięcej winien tu Czajewski, bo płacił za telefon, z którego pan i pańscy towarzysze korzystali bezpłatnie, zasilał bez wiedzy Czajewskiego inne pisma łódzkie, a potem ten Czajewski płacić nie chciał. Co za kolosalna nieuczciwość nie dać zarabiać w tak poważny sposób tyle zacnym ludziom. Trzeba go do sądu za to pociągnąć i słusznie!

W sprawach karnych zachodzą jednak i te wypadki, panie Wojciechowicz, że czasami i oskarżyciel dostaje się na ławę oskarżonych. Ale w tej sprawie wszyscy winni, tylko nie p. Wojciechowicz, który obsługuje w ten sposób prasę.

Ładne stosunki!

Pannu K. T. Jeżeli to pisał doktor, to naprawdę artykuł wysoce naiwny.

O F I A R Y.

Na odnowienie kościoła św. Krzyża.

W celu uczczenia pamięci ukochanego brata i szwagra s. p. Kazimierza Zielezińskiego, jako w drugą rocznicę jego śmierci, składają Zawiszowie 2 rb.

ś. p.

Gieniuś Wizner.

Nasz najukochańszy synek rozstał się z tym światem dnia 17-go czerwca, przeżywszy rok i 6 miesięcy. Wyprowadzenie drogiej nam szczątków odbędzie się dnia 19-go b. m. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Wiznera № 6, na cmentarz katolicki w Zarzewiu, o czem zawiadamiają 2106 Strockani rodzice i rodzeństwo.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 18/VI 1913 roku).

	Zd.	Ofiar.	Tran.		Zd.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	45.775	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	93.60	93.60	93.10	B-ku H. War.	—	—	410.50
5% Poż. z 1906	—	—	—	—	—	—	—
5% Poż. z 1908	—	—	—	Akc. Lódz.	—	—	131.75
Przem. i Emia.	460	460	—	—	—	—	—
II	317	317	—	P. Putłow.	—	—	147.50
3% Złote	821	811	—	—	—	—	—
4% L. Ziem.	89.50	87.50	87.90	Rudził	—	—	186
4% L. Warsz.	91.00	90.00	90.45	—	—	—	—
4% Lódz. VII.	80.00	85.90	—	Starach.	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	Zyr. zak.	—	—	291
—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	4% Obl. W.	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	5% Obl. W.	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	Bank K. m. Z.	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	Rudził n. nk.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr oprowadzo- ny do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- trzy (metrów na sekundę)	U w a g i
17/VI 1 popoł.	745.6	-10.7	50	Z 1	2 dnia 17/VI
17/VI 9 wiecz.	745.2	10.8	85	Pn 1	Temperatura
18/VI 7 rano	743.2	15.2	100	Pn W 1	max. +17.8°C., min. 10.6 Opad: 1.2 mm

HUMOR.

— Do jakich wód pan jedzie, panie Schulz.
— Łodzianin: Do Bad-Pilsner.

Dochód mularza i sędziego.

Jedno z pism niemieckich zadało sobie trud zestawienia porównawczego dochodów mularza z dochodami sędziego i obliczenia swe zestawia w następujący sposób: Mularz zaczyna naukę swą w 14 roku życia i już w pierwszym roku jako terminator zarabia 15 fen., w drugim 25, a w trzecim 35 fen. na godzinę. W latach następnych zwiększa się jego zarobek do 65 fen. za godzinę. Od 20 roku życia otrzymuje pełny zarobek jako czeladnik, który wynosi 67 fen. na godzinę. W 21 i 22 roku życia służy przy wojsku, wskutek czego nie ma żadnego w tym czasie zarobku. Następnie znowu zarabia jak poprzednio.

Kto chce być sędzią, musi złożyć egzamin dojrzałości. W tym czasie ma około 20 lat. Potem musi studiować najmniej 3 i pół roku. W tym czasie przypada mu rok służby wojskowej. Następnie półtora roku musi pracować bez zapłaty. W dalszym ciągu służby przygotowawczej otrzymuje przez dwa i pół roku 1200 marek rocznie, następnie przez 2—3 lata 2400 marek, potem 1—2 lat 3000 m., a w końcu 3600 marek. Do tej pensji dodać trzeba 300 mk. rocznie na mieszkanie. W tym czasie, jeżeli wszystko szło mu dobrze, otrzymuje stanowisko sędziego i liczy 35 lat. Do tego czasu zarobił razem 18,360 marek, podczas gdy mularz zarobił 26,115 marek, już z odliczeniem czasu zimowego, w którym nie zarabiał.

A przecież koszty wykształcenia sędziego wynoszą 17,900 marek, to jest tyle, ile w pierwszych latach urzędowania aż do 35 roku życia zarobił. Znaczący, że do 35 roku życia przyszły sędzia nie miał żadnego zarobku. Dopiero od tego czasu zarabia we właściwym tego sło-

wa znaczeniu, ale dopiero w 45 roku życia zarobi razem tyle, ile do tego czasu zarobił mularz. Począwszy od 45 roku życia dochód sędziego zaczyna się zwiększać, ale jak długo walczyć musiał o to, aby mularza prześcignąć.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w szóstym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 200-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. 3000, № 7250
Rb. 2,000 № 17522 21699
Rb. 1,000 № 5362 19150 20073
Rb. 400 № 785 5546 8904 15418 16907 18096
18955 20022 22997
Rb. 200 № 44 6614 7816 8415 10021 10682 12800
14361 14596 16060 18655 20099 20568 21215 23216
Rb. 100 № 2130 6411 7686 9230 9578 10372
12095 15525 15552 14630 15024 15744 16756 19522 19634
19767 21122 21841 21958 22585 23469
Rb. 80 № 81 124 29 31 35 39 90 201 24 36 61
68 308 61 69 90 95 410 66 67 79 86 90 552 640 42 52
745 89 806 21 27 31 64 988
1007 48 49 64 136 70 82 97 217 29 36 40 300 15 419
91 580 620 30 46 62 736 42 45 54 85 802 15 37 59 98
941
2031 70 100 06 93 212 66 91 95 519 51 408 30 69 74
505 521 35 43 46 653 747 852 908 34 92
3029 54 72 74 107 62 74 201 39 60 345 413 52 62
525 705 25 28 89 859 85 943 53
4661 150 217 60 354 416 21 52 88 530 52 745 45 65
35 85 796 865 71 929 98
5010 25 40 46 54 137 79 201 10 48 60 85 385 449
92 96 545 69 74 620 74 716 47 810 46 955 90
6049 85 86 90 140 74 78 87 246 60 68 82 96 394
407 66 537 47 606 33 68 781 85 93 809 80 912 31
7002 22 76 150 61 209 13 26 92 503 48 456 618 25
57 701 15 18 20 37 47 51 858 40 48 63 98 922
8057 71 82 88 107 55 59 49 58 72 77 204 47 94 98
504 17 325 30 48 52 580 92 612 722 40 50 850 77 85 942
9076 98 151 55 61 69 221 55 81 335 65 402 07 11
41 639 651 59 85 762 77 872 944 59 80 81
10015 84 85 138 93 204 12 41 346 51 412 28 54 87
540 62 73 618 70 95 824 99 928

14029 36 73 87 168 74 242 364 411 56 518 94 620 85
91 780 914 20 65 71
12002 8 29 34 137 69 98 205 4 420 27 95 97 575 85
610 45 71 89 96 747 78 801 61 85 971 73
13034 85 101 14 16 86 94 237 58 80 340 445 81 615
59 40 71 89 831 75 926 45 93
14001 42 66 156 61 70 200 6 24 63 71 538 44 416 62
505 54 55 73 654 720 68 857 67 97 945 49 63
15039 50 70 82 86 108 14 200 325 33 45 60 67 68
97 403 88 97 520 43 94 98 605 29 67 93 96 733 79 808
36 40 41 954 68
16009 17 55 67 89 157 65 237 79 90 352 401 515 55
75 87 614 20 51 715 22 65 72 87 802 7 17 50 64 92 910
65 75 88 96
17060 69 133 98 216 20 365 456 544 620 725 63 87
821 36 85 945 59 69 97
18049 50 64 80 100 244 53 86 501 10 54 69 94 424
80 94 573 649 767 803 11 14 17 46 52 58 86 920 35 45
19012 21 65 93 127 75 96 248 66 349 75 84 85 89 99
438 503 27 616 21 29 39 753 864 78 916 60 61 62
20034 61 67 85 87 123 87 230 75 342 50 70 96 430
79 576 96 99 636 69 73 704 15 29 90 93 822 69 70 93 96
984
21001 36 72 77 195 236 47 301 34 556 652 73 86 701
7 23 27 69 76 954 60 82
22032 48 52 142 44 88 89 202 7 9 25 25 46 67 529
72 408 29 47 53 75 546 47 57 65 84 603 700 78 874
904 77
23050 191 93 209 12 44 501 9 55 69 468 75

Prof. Tadeusz Joteyko

przyjeżdża stale przez czas ferii letnich dla udzielania

LEKCYI MUZYKI

(fortepian, skrzypce, teoria).

Zastać można w szkole muzycznej Tow. Muz. im. Szopena (Piotrkowska 108) we wtorki, środy i czwartki od 8—9 wieczorem.

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

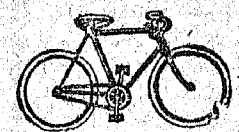
Księgarnia Przeglądu Katolickiego

Przy granicy — miasta — w NOWEM ROKICIU

obok szosy Pabjanickiej są

PLACE

rożnej wielkości do sprzedania. Przystanki tramwajowe na miejscu. Wiadomość u właściciela. Otto Krauze, Nowe-Rokicie, telefon № 12-02 2076



Opony, szlauchy i części rowerowe. Tamże 2 rowery mało używane tanio do sprzedania. Południowa 27 m. 26a. 2102

Okazyjnie

do odstąpienia zaraz lub od lipca r. b. 3 pokoje z kuchnią na I-em piętrze, słoneczne. Wiadomość: Piotrkowska 105 w dystrybucji lub u rządcy. 2104

Mebel używane i nowe najtaniej sprzedaje MAGAZYN MEBLI

Wład. Romiszowski, Łódź, Piotrkowska 117 (I-sze piętro front).

Poleca w dużym wyborze całe urządzenia salonów, sypialnych, stołowych gabinetów a także różne pojedyncze meble tak nowe, jak używane. Urządzenia kuchenne, meble gładkie patentowanej fabryki po cenach fabrycznych. Obrazy, zegary, lampy, figury. Zamieniam stare na nowe, kupuję stare. Przyjmuje wszelkie obrazy i przedmioty wchodzące w zakres stolarskiej i tapicerskiej roboty. Odnowiam stare meble, ceny niskie. Łódź, Piotrkowska 117 I piętro front. 2012

DOM

trzypiętrowy do sprzedania lub w dzierżawę na dogodnych warunkach. Staro-Zarzewska № 185 u gospodarza (rano do g. 10. 2100

Dom murowany

o 13 mieszkaniach jest do sprzedania w Rudzie-Pabjanickiej, przystanek Wolfówka. Wiadomość tamże w bufecie. 2098

DROBNE OGŁOSZENIA.

A! Mebel salonowe, stołowego sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustrą, szafkę kawalerską, obrazy, lampy, palmy, maszyny, sprzedam za bezcen zaraz wyjeżdżając Pańska nr. 54—1. 5283—3—3

A kuszerka Masażystka przyjmuję panie udziela porad dyskretnie zapewniona Piotrkowska 225 m. 19. 5154—4—4

B iurko damskie masyw dębowe z wyskokami mahoniowemu tania do sprzedania Miłska 59 Rutkowski 5500—2—2

B ajecznie tanio sprzedajemy piękne alpagowe marynarki Piotrkowska 128 m. 15. 5222—5—3
B ezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze skóry angielskiej, posiadamy gotowe spodnie Piotrkowska 128—15. 5221—3—5

C złowiek młody wojskowy, silny zdrowy poszukuje miejsca woźnego, portjera. Łaskawe oferty przyjmuje, Rozwój dla „Pilnego”. 5248—3*—2

C hłopak poszukuje pracy w technicznym biurze umiejący rysować Anny 9 u maszynisty.

D o wynajęcia pomieszczenie na remizy lub skład Przyjezd 14 u właściciela. 5246—3ss—2

D o sprzedania 15 morgów ziemi po 285 rub. morga, ziemia pszenna może być sprzedana i po 5 morgów 4 wiorsty od miasta fabrycznego Nowo-Radomska w tem wypada 4 morgi i 270 pretów żyta obsianego, bliższe szczegóły u Jakóba Borczucha ul. Tuszyńska nr. 23. 5335—1

D o sprzedania oficyna o 7-miu mieszkaniach na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu Nowe-Chojny Tuszyńska 8. 5330—3cs—1

D o wynajęcia zaraz 2 pokoje z kuchnią z wygodami 200 r. pokój z kuchnią 150, i pojedyncze pokoje od 60 rub. Włodowska 146. 5124—6—6

E ncyklopedia Orgelbranda do sprzedania tanio. Dowiedzieć się: ul. Targowa 50, oficyna, 4 piętro u p. Musiała między 7 a 9 wiecz. d

F urgon piekarski w dobrym stanie jak nowy do sprzedania H. Merz ul. Pańska nr. 64. 5303—3—2

F ortepian krótki w dobrym stanie za 65 rb. do sprzedania Przyjezd nr. 48 m. 5 lewa oficyna od 2—3ej. 5290—2—2

F ilia piekarska do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu ul. Targowa 28. 5297—3—2

F abryka łóżek żelaznych Chodkowskiego i Lenka Mikolajewskiego 25. Na letniską łóżka materacowe. 5243—2s—2

G imnastyczne kostiumy i przyrządy: poręcze, konie, dyski, oszczepy, liny, laski, kółka itp. poleca J. Koeltz ul. Sosnowa 3 5265—3*—2

K awiarnia, w której wydaje od 80—100 obiadów dziennie, można sprawdzić, muszę sprzedać z powodu prowadzenia dwóch interesów i niespodziewanych zmian w domu, wiadomość Włodowska 79 w piwiarni. 5282—6—1

K ilka mieszkań po 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca Przyjezd 14 u właściciela 5247—3ss—2

K orepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8. w. 2661—6—1

K orepetytor doskonały w językach mogący przygotować chłopca do szóstej klasy szkoły handlowej potrzebny. Oferty pod „Rutynowany” w Rozwoju z referencjami, określeniem wysokości wynagrodzenia płatnego połową w stosunku miesięcznym, połową po przyjęciu do szóstej klasy. 5354—2—1

M aszyna do szycia rękawiczek trykotowych do sprzedania Złota 10 sklep. 5340—3cs—1

M eble salonowe i stół jadalny do sprzedania ul. Nawrot 32 m. 8 od 5—8 w. handlarze wyłączeni. 5257—5*—2

M eble różne z kilku pokoiów wyjeżdżając rozsprzedam tanio Długa 14—35 lewa oficyna. 5274—5—3

M eble z kilku pokoiów sprzedam tanio Spacerowa 27-6. 5276—5—5

M łody człowiek poszukuje posady „Rządcy” z prowadzeniem ksiąg domowych, w większym domu. Oferty pod „A. A.” 5306—2—2

N a wsi dobry sklep do sprzedania letnicy komunikacja tramwajowa na miejscu, wiadomość ulica Piotrkowska nr. 290 Galster w sklepie. 5328—3-1

O soba młoda poszukuje miejsca zarządzającej gospodarstwem domowym u osoby samotnej w miejscu lub na wyjazd. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w administr. Rozwoju pod lit. „M. L. 25”. 5172—8—5

O soba młoda pragnie się zająć gospodarstwem z gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny może być u pojedynczej osoby w miejscu lub na wyjazd być zaraz. Oferty w Rozwoju „Z. C.” 5329—2—1

O gród do wydzierżawienia wiadomość w Galkówku u ogrodnika folwarku cena 100 rb. 5353—2—1

P okój do wynajęcia dla kobiety inteligentnej, od 14 lipca na parterze z wygodami (wejście wspólne), przy ul. Nawrot, blisko Piotrkowskiej. Wiadomość: ul. Przyjezd 16, w pracowni Janiszewskiej. d

P otrebny stolarz, i chłopiec do stolarni Lipowa nr. 33. 5304-3-2

P rzybiłkaj się pies „Bernard” (mieszaniec) w białe i bure łaty. Odebrać można Piotrkowska 3 u stróża. 5323—3—2

P otrebni zdolni czeladzie na gięte roboty i pomocnik kowalski zakład mechaniczny Włodowska nr. 112. 5307—2—2

P ralnia do sprzedania wiadomość ul. Włodowska nr. 21. 5245—3—3

P ralnia do sprzedania albo mieszkanie do wynajęcia ul. Zachodnia 35. 5278—3—3

P ralnia do sprzedania ul. Sosnowa nr. 16. 5283—3—3

P okój umeblowany do wynajęcia osobne wejście Andrzeja nr. 7 Kolubiński. 5273—3sc—2

P okój frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz, Andrzeja 15, mieszcz. 10. 4954—6*—6

P racownik biurowy mający wolne godziny poszukuje zarządu domem. Uprasza się o składanie ofert w adm. Rozwoju sub „Rządca”. 5260—3*—2

P ralnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby ul. Zawadzka nr. 22 na Bałutach. 5235—3sc—2

P oszukuje się pracownika ze składem aptecznego lub farmaceutę na posadę z dokładną znajomością niemieckiego języka. Rekomendacje wymagane. Oferty w adm. Rozwoju sub „Pracownik”. 4989—5*—5

P otrebny 16-sto letni chłopiec do kantoru na posyłki Przyjezd 16 m. 16. 5299—1

P otrebny chłopiec do sklepu Piotrkowska 15 Wiktor Matyewicz. 5295—1

P otreba dwóch ludzi z kaucją rb. 10 do form. Juliusza 11 szkoła kroju. 5316—1

P otrebna panienka zdolna do kamizelki Juliusza nr. 11. 5320

P otrebuje rb. 1000 na II N hy-poteki. Wiadomość ul. Włodowska nr. 1 w Piwiarni. 5255—2—2

Dziś dwugodzinny bezkonkurencyjny program między innymi:

„SPEKULANCI”

(Serya artystyczna NORDISK)

z panem **HARRISONEM**

w głównej roli.

tylko w

CASINO

Pokój do wynajęcia elektrycz-
ność, wanna Juliusza 31 m. 9.
5175-3*-3

Para szorów czarnych nowych
do sprzedania Konstantynow-
ska 14 w zakładzie przewo-
wym u p. Derdzikowskiego.
5253-3*-3

Pralnia do wynajęcia ul. Rzgow-
ska nr. 46. 5240-3*-3

Potrzebny chłopiec do stolarni
Zachodnia 51. 5361-2-1

Potrzebny chłopiec do kantoru,
umiejący czytać i pisać po
polsku i cokolwiek po niemiecku
Referencya bezwarunkowa Ofer-
ty sub. „B. P.” w adm. Rozwoju
5360-1

Potrzebny uczeń 15-letni z 2
klasowym wykształceniem i
ładnym charakterem pisma Rut-
kowski Piotrkowska 46. 5358-1

Potrzebna prasowaczka ul. Za-
chodnia 55. 5355-3*-1

Pokój parterowy z wygodami
oddzielne wejście elektryczne
oświetlenie do odnawiania Wól-
czańska 109 (przy Rozwadows-
kiej) stróż wskazuje. 5349-3-1

Prośby, sprawy karne, apelacje,
kasacje, kontrakty, paszporty
zagraniczne, Dawid Maków Wi-
dzewska 56. 5347-1

Potrzebna czeladź stolarska
na meblowe polerowane ro-
boty Widzewska 36. 5338-2-1

Posada kantorzysty na wyjazd
zaraz do odstąpienia 50 rb.
Znajomość trzech miejscowych
języków. Wiadomość Dzielna 7,
III piętro, front, Bulikowska od
12-2 i od 7-9. 5337-1

Potrzebna czeladź na męską
i damską i podręcznych ul.
Nowo-Zarzewska nr. 7 m. 49.
5336-2-1

Potrzebny zdolny subiekt fry-
zjerski Widzewska 196 Le-
onard Błaszczewski. 5331-2p-1

Potrzebne zaraz panienki do
szycia kolder Ema Rampoldt
Nawrot nr. 5. 5331-3-1

Potrzebny chłopiec do rozno-
szenia kartek wekslowych,
zgłaszać się do Banku Piotrkow-
skiego 17 od 6 i pół w. 1785-3-1

Rogi jelenie i łosiowe oprawio-
ne do sprzedania Miedziana
nr. 5 m. 1. 5346-2-1

Rower z wolnem kołem do
sprzedania bardzo tanio tam-
że gramofon Wiadomość Miłska
nr. 30 m. 43. 5335-2-1

Slusarze na budowie (anslegie-
rzy) potrzebni Plac-Kościel-
ny nr. 8. 5357-2-1

Sklep, pokój z kuchnią od 1-go
lipca do wynajęcia Przejazd
nr. 51. 5334-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
do sprzedania z powodu
otrzymania posady Nowe-Chojny
Tuszyńska 23. 5315-3pts-1

Sklep i pokój do wynajęcia ul.
Rzgowska 46. 5241-3*-3

Sprzedam filę z powodu wy-
jazdu tanio byle zaraz ulica
Radomska nr. 10. 5182-3ps-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny
zaraz do sprzedania z powo-
du zmiany interesu Średnia 115.
5280-3-3

Trzypiętrowy dom, mający war-
tość 18,000 rb. z powodu wy-
jazdu do sprzedania. Zaliczki
potrzeba 3,000 rb. Wiadomość
ul. Przędzalniana 37a u Kamiń-
skiego od 8-10 r. i od 6-9 w.

Uczeń potrzebny na praktykę
do kapeluszników Mikolajew-
ska nr. 23. 5252-3-3

Udzielam lekcji, przygotowy-
wam do egzaminów. Ukoń-
czyłem 8-mio kl. gimnazjum
Piotrkowska 71 m. 5. 5345-3*-1

Wyżel, ponter, maści białej w
brązowe łaty, paromiesięcz-
ny, przybłąkał się i jest do
odebrania na ul. Piotrkowskiej
nr. 88 m. 6 od 1-2¹, w południe
5348-2-1

Zakład fryzjerski do sprzeda-
nia bardzo tanio dowiedzieć
się można ul. Zgierska nr. 64
u fryzjera. 5359-3-1

3 lub 2 pokoje z kuchnią są
zaraz do wynajęcia z powodu
przeprowadzki, wiadomość od 9
do 11 rano i od 2 do 4 po po-
łudniu Nawrot 44 m. 8. 5362-2-1

3 Rolwagi nowe do sprzedania
na resorach Widzewska 50.
5284-3-3

2 pokoje z kuchnią wszelkie-
mi wygodami i kąpielowy,
elektryczne oświetlenie, od 1-go
lipca do wynajęcia Juliusza 19
róg Nawrot. 5303-3-2

2 magle nowe tanio do sprze-
dania ul. Aleksandrowska 63.
5292-2-2

2 Pokoje umeblowane z elek-
trycznym oświetleniem od-
dzielnie do wynajęcia. W razie
życzenia z całodziennym utrzy-
maniem ul. Piotrkowska nr. 124
III piętro m. 10. 5290-6-3

Zagubione dokumenty.

Antoni Józefiak zagubił pasz-
port, wyd. z gm. Dobry gub.
Kaliskiej. 5321-3-2

Antonina Olezyk zagubiła kartę
od paszportu, wyd. z fabr.
Szwarczula. 5342-1

Aleksy Siński zagubił paszport
A wyd. z gm. Gruszczycy pow.
Sieradzkiego. 5356-3-1

Gracjan Wójcik Kowalczyk
D zagubił kartę od paszportu,
wyd. z fabr. Scheiblera. 5341-1

Emma Kunce zagubiła kartę od
paszportu, wyd. z fabr. Hugo
i Rade. 5249-3-3

Jan Oskar Szukalski zagubił
paszport, wyd. z mag. miasta
Tomaszowa. 5296-3-2

Kazimierz Kowalczyk zgubił
kartę od paszportu, wydana
z Akc. Tow. Johna. 5312-3-2

Krasucka Helena zagubiła pasz-
port, z gm. Dujno powiat
Gostyński gub. Warsz. 5350-3-1

Maryanna Wiczeorek zgubiła
paszport, wyd. z gm. Rado-
goszcz pow. Łódzki. 5276-3-3

Maryanna Chybowska zagubiła
paszport, wyd. z gm. Dmosin
gub. Piotrk. pow. Brzeziński.
4303-3-2

Stanisława Rzędzikowska zgubi-
ła paszport, wyd. z gminy
Zychlin p. Kutnowskiego. 5298-3-2

Stanisław Nowak zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabryki
J. Rychtera. 5343-1

Władysław Bejm zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabr.
Wojdysławskiego. 5381-1

Władysław Gamoń zagubił
paszport, wyd. z gm. Chojny
gub. Piotrk. 5206-3-3

Zaginął paszport, na imię Wi-
tolda Bem wyd. z magistratu
m. Będzina gub. Piotrkowskiej.

Zaginął paszport, wyd. z gminy
Wiskitno na imię Stanisława
Sabela. 5261-3-3

Zaginął paszport, na imię Emilia
Tuczek wyd. z gm. Żelów
pow. Łaskiego. 5314-3-2

W Marysińskim „Arturówku” (klucza Łagiewniki)

tylko 1 wiorsta od Zgierskiej szosy i Julianowa do sprzedania
29 parceli leśnych po 2 morgi, z dwoma frontami, pod wille.
„W Arturówku” niema ograniczeń leśnych!

„Arturówek” leży w pięknej, suchej, zdrowej i zabezpieczonej
miejscowości.

„Arturówek” jest najbliższą leśną miejscowością Łodzi.

„Arturówek” posiada 25-letni pięknie utrzymany zagajnik.

Do „Arturówka” prowadzić będzie nowozałożona droga wy-
sadzona drzewami od stacyi tramwajowej „Krannich” przy parku

„Juljanów” do „Łagiewnickiej miejscowości wili”.

Bliszej wiadomości udziela p. Henryk Birnbaum, Łódź,
ulica Anny Nr 30.

2108

JAK TO SIE ROBI

Proszę przysłać adres z (7 k. m. na odpow.), to przy-
ślemy nasz prospekt, wyjaśniający, jak zarobić
50 — 100 rub. i więcej miesięcznie
pracując u siebie w domu. Fachowe wykształcenie
zwyteczne. Odległość zamieszkania nie zawadza.
Towarzystwo WHITTICK-KUNAU I S-ka, St. Peters-
burg, Newski 40/42 314K. 1781

HELENÓW.

Dyr. Furmański ogłasza na czwartek d. 19
czerwca 1913 roku

Wieczór Suit.

2 Suity Griega: „Peer Gynt” i „Sigurd Jor-
salfar” Suita „Dziadek do orzechów” Czajkows-
kiego. Intermezzo i Taniec Hiszpański z Suity:
L’Arlesienne Bizet’a.

Oprócz tego wykonane będą Uwertury: Pfe-
dra „Massenet’a i „Oberon” Webera. 1795

BRYCZKI

elegancko wykończone na kucy
i bryczki większe różnych faso-
nów na gumach i żelazach, do
sprzedania. Składowa 19. 2082

Marowana remiza

na skład, do wynajęcia
zaraz, Nowa-Promenada
Nr 49. Wiadomość u stró-
ża 2080

POKOJ

umeblowany z całodzienn-
nem utrzymaniem do wy-
najęcia. Dzielna Nr 40 m. 1.

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6

pół po poł. w niedzielę i święta
tylko rano od 8-10

PIWIARNIA

z kompletnem urządzeniem w do-
brym punkcie tanio od 1 lipca
do wynajęcia. Tamże sklep
rzeźnicki z wszystkimi wygod-
ami od 1-go lipca 1913 do wynaj-
ęcia. Wiadomość Średnia 160,
u stróża. 2084

Zaginął buldog półroczny
ciemno moregowaty. Znalazcę
takowego prosi się o odpro-
wadzenie na ulicę Zgierską 24,
za nagrodą do fryzjera Kaniew-
skiego. Nieprawy posiadacz bę-
dzie pociągnięty do odpowie-
dzialności sądowej 2092

Do wynajęcia.

Od 1 lipca r. b. różne miesz-
kania, złożone z 3 pokoiów i 5
pokoiów, oraz kuchni i wszyst-
kich wygod. Ceny bardzo umiar-
kowane. Wiadomość u stróża:
Pasaż-Szulca nr. 10. 2082

POKÓJ

duży, frontowy, umeblowany, z
oddzielnym wejściem za 12
rb. miesięcznie do wynajęcia za-
raz. Wiadomość ul. Przejazd nr.
48 u stróża.

Letnie mieszkanie w Pól-
tarku szosą z Pabjanic skła-
dające się z 2-ch pokoiów na
parterze i jednego na piętrze
z wszelkimi wygodami jest do
wynajęcia bardzo tanio, zaraz.
Wiadomość u M. Bestermana,
Cegielniana 27. 2088

Dr. med. Szwarczwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Spe-
cjalnie: choroby żołądka, kiszek i prze-
ślimy materii (cukrowa, podagra, oty-
łość itd.). Niezbędne dla dyagnozy an-
lizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałka
kroci w laboratorium własnym. Od
11-1 rano i od 5-7¹, po południu. 18

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.

Akuszerya i choroby kobiece.

Przyjmuje do 11 rano i od 4-6 popoł.
W niedziele od 10-12/ 1437

Do wynajęcia

Od 1 lipca r. b. różne miesz-
kania, złożone z 1 pokoju i kuch-
ni, oraz z 2-ch pokoiów i kuch-
ni, również i budka węglowa.
Wiadomość u stróża, Pańska 15.
2060

2 pokoje z kuchnią

na parterze, 5 okien, wodociąg,
zlew, do wynajęcia od 8-go lipca.
Cena 330 rb. Spacerowa 41, wia-
domość w red. „Rozwoju”.

2 pokoje z kuchnią

III-cie piętro, zlew, wodociąg, do
wynajęcia od 8-go lipca. Cena
330 rb. Spacerowa 41, wiadomość
w „Rozwoju”.

Kupię 3-4 morgi

ziemi w okolicy Rudy-Pabjanic-
kiej, 10 minut drogi od tramwaju.
Oferty pod „Maciek” w Adm.
„Rozwoju”. 2012

1 lub 2

pokoje z kuchnią w Galków-
ku do wynajęcia. Wiadomość u
Wojciecha Nyka.

WYCIĄGNIENIE
pochodzące z CHOROŃ, GORĄCEK, ZNUŻENIA lub
NADUŻYCIA SIŁ, zniża po kilku dniach dzięki użyciu
HEMONEUROL COGNET
najpewniejsze lekarstwo przeciw
Anemii, Blednicy i Małokrwistości.
Paryż, 43, rue de Saintonge i we wszystkich aptekach i składach aptecznych

637

Zarząd czeladzi rzeźniczej

niniejszem zawiadamia ogół tychże p. p. czeladzi, że w niedzielę
dnia 22-go czerwca r. b., o godzinie 5-ej po poł., w domu № 67
przy ulicy Głównej odbędzie się w drugim terminie

Ogólne Zebranie Członków,

na którym dokonany zostanie wybór starszego i podstarszego,
przeto Zarząd uprzejmie prosi o przybycie wszystkich członków
na posiedzenie.

Łódź, dnia 4/17 czerwca 1915 r.

Zarząd.

2094



Wyprzedaż posezonowa
teraz bajecznie tanio.

Palta damskie teraz 16⁵⁰

ostatnie fasony najnowsze towary
dawniej 17.50

11⁵⁰7⁹⁰

12.50

11

Nadzwyczaj tanio

Alpagowe palta damskie
teraz 3⁹⁰, 7⁹⁰ i 9⁵⁰

Schmechel i Rosner

1789

Piotrkowska № 100

ZOPOT

Kąpiele morskie

pod Gdańskiem.

1361

Wspaniałe promenady nadbrzeżne, Górzyste, wysokopiennie
lasy. Pierwszorzędne zakłady kąpiel morskich. Kąpiele ciepłe le-
cznicze. Elegancko urządzone kurhaus z pomostem morskim dla
gości 400 metrów. Wielki tydzień sportowy 6 — 15 lipca. Opera
w lesie. Tanie mieszkanie.

Prospekty i in. wysyła Zarząd kąpielowy.

PRZECIW RZĘŻĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza
B. Konhelma w Petersburgu,
działa szybko i radykalnie,
przez lekarzy jest uważany
za środek racjonalny.

Działa równie skutecznie
w przypadkach ostreych, jako też
i chronicznych i w
przeciągu krótkiego
czasu usuwa najpor-
czywsze wydzieliny.

Sposób użycia: dołączony do
każdego pudełka. Prawdziwy
tylko w puszkach metalowych
po rb. 1.— i rb. 2 kop. 50.

DO NABYOIA: w APTECE
Muciojowskiego i Topolokiego
w Warszawie, Łódź, czystości 18,
tel. 30-85.

Wysył. za zaliczeniem. Przesyłka
podług taryfy pocztowej.

O nowym sposobie leczenia chorób płucnych.

Ze środków lekarskich, wpro-
wadzonych ostatnio do leczenia
wa przeciw chorobom dróg od-
dechowych na pierwszym miejs-
cu postawić należy Fagosoł, po-
niważ tenże wstępny bojem
wyrugował wszelkie dotychczas
znane środki przeciw chorobom
płucnym.

Fagosoł odznacza się wybitnie
dezynfekcyjnymi własnościami,
wskutek czego działa zabójczo
na wszelkie znajdujące się w plu-
cach bakterie, stanowiące przy-
czynę chorób dróg oddechowych,
które tak często przechodzą w
groźną chorobę — suchoty.

Przy chronicznym bronchicie,
astmie, kokułsu oraz przy różno-
rodnych cierpieniach kataralnych
dróg oddechowych Fagosoł oka-
zał się idealnym środkiem lecz-
niczym, co stwierdziły liczne do-
świadczenia kliniczne.

Zadać we wszystkich aptekach
i składach aptecznych. 1641

Dr. Eugenia

KERER GERSZUNI
choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przy-
muje codziennie od 5—6 po poł.
W niedzielę od 9—12-ej. 2721

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, wenerycz-
ne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.
Leczenie syphilisu salvarsunem Ehrlich-
Hata 606 i 914 (wśródtylnie). Leczenie
elektrocznością: elektroliza (usuwanie
szpeczących włosów) i oświetlenie kanału
(uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9
i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz.
W niedzielę od 10-ej do 12-ej p. południa
Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), we-
neryczne i moczopłciowe i choroby płciowe.
Leczenie syphilisu EHRlich-HATA
„606—914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.
panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna
poczekalnia.

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62
choroby uszu, nosa, gard-
ła i chirurgiczne. 1649

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

**Do wynajęcia zaraz
4 duże pokoje**

z kuchnią frontową, 1-e piętro,
z elektr. światłem, zlew i wo-
dociąg, na magazyn miod, wle-
k krawiectwo, biuro z miesz-
kaniem, lub inny większy interes.
Wiadomość: Piotrkowska № 89,
front, II piętro, mieszk. 6. 2078



Przed użyciem.

Po użyciu.

Tak nadzwyczajną zmianę wywołuje

KOLA-DULTZ

najlepsza naturalna pożywka dla
mózgu i systemu nerwowego.

Usposobienie, działalność umysłowa, jak i wogóle każda
inna, oraz każde poruszenie ciała zależne są od mózgu.

Oslabienie, apatya, wyczerpanie nerwów, oraz
ogólna bezsilność są oznakami braku energii życio-
wej. Ktokolwiek chce czuć się zdrowym, rzeźkim,
oraz cieszyć się pełnią władz umysłowych i fizycznych,
jako też dobrą pamięcią, a pracę i wszelkie trudy ży-
ciowe, jako przyjemność odczuwać, ten niechaj zaży-
wa Kola-Dultz. Jest to naturalna pożywka dla móz-
gu i nerwów, odnawiająca i odmładzająca jednocześnie
krew i będąca w ten sposób źródłem życia i nowej
siły dla wszystkich organów ciała.

Kola-Dultz przywraca chęć do życia i pracy,

oraz uczucie młodości wraz z jej zdrowiem i energią,
które są rękojmią powodzenia i szczęścia.

Przy codziennym zażywaniu przez jakiś czas Kola-
Dultz, nerwy się wzmacniają, wszelkie osłabienie ustę-
puje, a zdrowie i siły powracają niezwłocznie.

KOLA zalecana jest przez powagi lekarskie całego
świata i stosowana w szpitalach i sanatoriach
dla nerwowych. Proszę żądać Kola-Dultz bezpłatnie.

Teraz daję każdemu możność wzmocnienia ner-
wów, wystarczy napisanie karty pocztowej z podaniem
dokładnego adresu, aby otrzymać bezpłatnie i franco
ilość Kola-Dultz, wystarczającą do wypróbowania zdu-
miewającego działania tego środka. Gdy skutek okaże
się zadowalającym, natenczas prosimy uprzejmie o la-
skawe zaszczycenie nas zamówieniem. Prosimy o za-
żądanie próby natychmiast, zanim Wpań nie zapomni
o swym zamiarze wypróbowania naszego Kola Dultz'u

Akc. Tow. „Powszechna Fabryka Przetworów Chemioz-
nych w Budapeszcie”.

Oddział na Królestwo i Cesarstwo. 1761
Warszawa, Nowy Świat № 52, Oddz. 123.

Historia pewnego oficera

Pan de Robotard, były oficer kawalerii, cierpiał od dłuższe-
go czasu na dolegliwości żołądkowe. Choroba jego pogorszyła



Pan de Robotard.

się z powodu wystąpienia pewnych spe-
cjalnych bólów, które się stały dlań przy-
czyną wielkich przykrości. Miewał on ru-
chy nerwowe, podobne do konwulsji, spaz-
my i lzy pojawiały się u niego mimowolnie
i rzeczywiście znajdował się w stanie god-
nym pożałowania. Próbował kąpiei, środ-
ków upokajających, żelaza, wszystko bez
żadnego skutku. Poradzono mu spróbo-
wać Pastylek Węglowych Belloc'a. „By-
łem bardzo zdziwiony, rzekł on w chwili
potem, nie znalazłszy żadnego nieprzyjem-
nego smaku w tej substancji. W tej chwili
jeszcze zażyłem dwie pastylki, które prze-
knąłem doskonale. Zdziwienie moje było

nadzwyczajne, gdy w kilka minut potem poczułem się tak uspokoi-
nym, jakim już od dłuższego czasu nie byłem. Począłem i nadal
zażywać pastylki Belloc'a. Bóle żołądkowe nie powróciły więcej,
proces trawienia odbywał się z łatwością i wkrótce powróciłem do
zupełnego zdrowia, co zawdzięczam jedynie tylko temu środkowi”.

Podpisano: Max de Robotard, były Kapitan dragonów, Nancy,
Francja, dnia 8 lutego 1887.

Pastylki Belloc'a przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję
dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie
się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężało-
ści po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom,
odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólem żołądka i kiszek.

Pastylki Belloc'a mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić
Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloc'a, lecz okazały się
one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć po-
myłki, prosimy uważać, czy na etykietce na pudełeczku znajduje
się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19,
rue Jacob, Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloc'a można zamienić Węgłem
Belloc'a w proszek, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym
posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wy-
leczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloc'a są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia
się od epidemii cholery.

Węgiel Belloc'a zawiera tylko czysty węgiel. Wystarczy roz-
mieszać jedną łyżeczkę w ćwierć szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik
Spiess i Syn” ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal, skład apt.
ul. Mikołajewska 18; A. Lipiński, skład apt., ul. Nowomiejska 1.

Cena pudełka Pastylek Belloc'a 1 rb. 2915